

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w po-
łudnie i o godzinie 6-tej
wieczorem.

Osobna prenumerata na
wydanie wiecz. wynosi
miesięcznie w miejscu
z odnośnieniem do domu
1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wis-
czony 4 hal. Listy pis-
mienne przekazy na prenu-
meratę i inseraty, franco
do Administracji „Głosu
Narodu“. — Prenumeratę
oprócz upoważnionych a-
genjów przyjmuje każdy
urząd pocztowy w obrębie
monarchji i w państwie
niemieckiem. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

PRENUMERATA wyae-
si w Krakowie: miesię-
czanie 2 kor., kwartalnie
kor. 6, za jednorazowe
zanoszenie do domu de-
plasa się 4) hal., za dwu-
razowe 60 hal.

Na prowincji: miesię-
czanie kor. 2 hal. 70, kwar-
talnie kor. 8. W państwie
Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za
dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca.
Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7
Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skąd tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz
każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Paszaj
Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kntschera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. K. Cos, w Budapesacie
J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevis, John F. Jones & Cie.

Nr. 68.

Kraków, środa 13 lutego 1907 r.

ROK XV.

Młoda Rosja wobec Polski.

II.

Przejdźmy teraz do drugiego zarzutu libera-
łów rosyjskich: szowinizmu i nacjonalizmu pol-
skiego. Na czym ma polegać ten „szowinizm
i wązki nacjonalizm“ społeczeństwa polskiego?
Czytając artykuły „wolnościowej“ prasy rosyjs-
kiej, nawet w tych tendencyjnych oskarżeniach
niepodobna znaleźć żadnego faktu, żadnego kon-
kretnego objawu, któryby usprawiedliwiał to wro-
gie stanowisko postępców rosyjskich. Oburza
ich jedynie sam fakt, że olbrzymia większość spe-
czeństwa w Król. Pol. stanęła otwarcie i sta-
nowczo pod sztandarem narodowym. Polacy
na najwyższym szczycie swych dążeń postawili
ideał narodowy, a ten ideał stał się cementem,
który różne klasy i żywioły społeczne potrafił
spoić w zwartą całość, walczącą solidarnie o swe
podeptane przez obcą przemoc prawa. I ten
naturalny fakt stał się kamieniem obrazy dla
„nowej“ Rosyi! Ci, co w zasadzie godzą się na
autonomję Polski, oburzają się, że Polacy, za-
znaczyli dobitnie, że są... Polakami —
i że jako tacy, bez względu na różnice partyjne,
jednoczą się pod wspólnym sztandarem narodo-
wym wobec obcych sił i żywiołów.

Jak wytłomaczyć tego rodzaju jaszkrawą
niekonsekwencyę? Jest ona wynikiem bezmyśl-
nego stosowania miary rosyjskiej w stosunkach
polskich i centralistycznych skłonności rosyjskich

Działacze rosyjskiego ruchu wolnościowego
wykluczyli ze swego słownika wyrazy „patrioty-
zm“ i „narodowość“, bo w Rosyi mają one
specyalne znaczenie. Chcąc popchnąć swój nar-
ród i państwo na nowe tory, muszą oni przede-
wszystkiem stać się grabarzami rosyjskiego nie-
wolnictwa i dotychczasowej zbójcko-niszczyciel-
skiej polityki rządowej. Liberalowie rosyjscy
mogą piętnować nacjonalizm rosyjski, mogą zwal-
czać rosyjską ideę narodową, bo ta w ciągu
wieków tryumfowała, szeregiem zbrodni zabor-
czych, tuczyła się krwią gnębionych i tępiących
ludów, bo przekazała historii imiona takich jej
wyrazicieli, jak wileński „wieszatel“, bo teraz
jeszcze żyje ona cudzą krzywdą na „kresach“, a
nawet w samym sercu Rosyi rozbrzmiewa orgja-
mi „patriotycznych“ pogromów i rzezi.

Bandy chuliganów rosyjskich, które z por-
tretami carskimi przy odgłosie patriotycznych
pieśni rabują i mordują to wierny symbol rozwo-
ju rosyjskiej narodowej polityki, opartej na
podbojach i tępieniu wszystkiego, co obce!

I taką „ideę narodową“, przywódcy rosyjs-
kiego ruchu wolnościowego mają obowiązek tępić
i zwalczać, jeżeli pragną istotnie odrodzenia
Rosyi.

Ale dla Polaków — idea narodowa to

świątynia, to sanktuarjum najszczytniejszych
dążeń, pełnych poświęcenia i bohaterstwa! Przy
świeca jej nie Murawiew — lecz Kościuszko, —
nie rozbewstwiła horda pastwiąca się nad bez-
bronnymi lecz szeregi męczenników, co ginęli i
umierali za „naszą i waszą“ wolność....

Oskarżenia Polaków o „wsteczność, reak-
cyonizm, szowinizm“ itp. dla tego jedynie, że
zgrupowali się pod sztandarem narodowym i pod
tym sztandarem poszli i pójdą do Dumy, aby
walczyć o swe prawa, świadczą o zaślepieniu i
doktrynerstwie „nowej“ Rosyi! która dotychczas
nie jest w stanie pojąć, jaka przepaść leży po-
między ideałami narodowymi Polaków, a patrio-
tyzmem „istotno ruskich ludiej“, — pomiędzy

Kościuszką a Murawjewem, Mickiewiczem a
Katkowem, Sienkiewiczem — a Gringmutem!

12 szubienic ks. Büllowa.

Znany agitator ligi pokojowej Stead, był
niedawno gościem Niemiec. Kanclerza, a szcze-
góły swojej rozmowy z ks. Buelowem ogłosił do
piero teraz, i to w dziennikach szwedzkich. Do-
wiadujemy się stamtąd, że zdaniem kanclerza,
w Niemczech zwolennikami pokoju są: on, ce-
sarz i generałowie, wojny natomiast pożąda tyl-
ko prasa. To też ks. Buelow wynalazł najprost-
szy i najtańszy sposób utrwalania pokoju, mia-
nowicie przez powieszenie 12 naczelnich redak-
torów. Najpierw miałoby powiesić redaktora
„Koelnische Ztg.“, potem redaktora „Timesa“
itd. aż do końca tuzina..

Sposób proponowany przez ks. Buelowa
jest niezawodnie prosty, ale nie nowy. W epoce
wielkiej rewolucji w Paryżu, a podczas burzy
1848 r. w samym Berlinie, sądzono, że wolność
obywatelska będzie najlepiej zabezpieczona
przez powieszenie nie jednego, ale kilku tu-
zinów ministrów, generałów, dworzaków itp. Srodek
ten nie okazał się wprawdzie zupełnie skutecz-
nym, ale został sumiennie w czyn wprowadzo-
ny, podczas gdy pomysł ks. Buelowa pozostanie
tylko wyborem dowcipem. Gdyby jednak kan-
clerzowi przysługiwała możność wypróbowa-
nia skutku 12 szubienic, które wznieść propo-
nuje, kto wie, czy doświadczenia takiego nie do
prowadziłby do ostatnich konsekwencyi...

Na razie stosuje mniej drastyczne środki i
to jedynie w obec polskich redaktorów, których
połowa już siedzi w więzieniu, a druga połowa
oczekuje spełnienia wyroków... Nie ustawiono
jeszcze wprawdzie w Poznaniu 12 szubienic, ale
pomiędzy więzieniem pruskim a karą śmierci
jest różnica tak mała, że nie warto o niej mó-
wić..

Szubienice zabijają odrazu, a więzienia
przebiegają dopiero po pewnym uśmierzaniu
co daje możność skazanym lepszemu ocenieniu
humanitaryzmu pruskich instytucji. Jeżeli
zaś redaktorów polskich sądy na śmierć nie ska-
zują, to tylko dlatego, ponieważ nie madszedł
jeszcze taki rozkaz z Berlina. Skoro jednak kan-

clerz zdecyduje się wydać odpowiednie wska-
zówki, wnet i szubienice staną w Poznaniu; są-
dy pruskietem różnią się od sądów innych na-
rodów, że posiadają niezawodną formułę spra-
wiedliwości: instrukcję z Berlina. To nadzwyc-
zaj uproszczone postępowanie sądowe, można
najlepiej obserwować obecnie, podczas strejku
szkolnego. Każdy redaktor polskiego pisma os-
karżony przez prokuratorję, idzie do więzienia.
Sędziowie nie potrzebują wcale łamać sobie
głowy nad wyszukiwaniem motywów. Formu-
larz nadesłany z Berlina ułatwia im niezmiernie
ich trudne zadanie, a „zbrodniarze“ mają przy
najmniej tę wygodę, że z góry wiedzą co ich
czeka.

Nie potrzebuje więc ks. Buelow sięgać aż do
Kolonii lub Londynu. Krótki dyskretny rozkaz
wystosowany w stronę polskich prowincji wy-
starczy, i jego znakomity pomysł przejdzie pró-
bę ognia..

W organach kanclerza znajdziemy niezawo-
dnie niebawem oświadczenie, że propozycja
12 szubienic była ze strony ks. Buelowa karna
wałowym żartem. Stara jednak sentencja po-
wiada, że w każdym żarcie jest połowa prawdy.
Chętnie też wierzymy, że władze pruskie zado-
wolnilyby się powieszeniem tylko sześciu pol-
skich redaktorów zamiast całego tuzina, i że ks.
Buelow poprzestałby na takiej cyfrze. Albow-
niem Prusy zawsze odznaczały się umiarkowa-
niem, wstrzeźliwością i ścisłym wymiarem
sprawiedliwości..

Walka Kościoła z państwem we Francji.

II.

Watykan zakazał tworzenia związków wy-
znaniowych przewidzianych w ustawie separa-
cyjnej, a rząd nie znalazł oczywiście sposobu,
aby zmusić katolików do nieposłuszeństwa pole-
ceniom Ojca św. W skutek tego minister wy-
znań i oświaty wydał znany okólnik, w którym
przekazuje prawo kościoła do spełniania obrze-
dów (nabożeństw) przedsiębiorcom prywatnym.
Ale jednocześnie, obrzędy kościelne zostały pod
dane ogólnym przepisom o zgromadzeniach h.

Są też uczestnicy obrządków kościelnych, mu-
szą najpierw uzyskać zezwolenie władzy, na to,
aby się zebrać w kościele. O to pozwolenie mieli
prosić w związkach wyznaniowych. Wązdarzo-
wo, w przedsiębiorstwach prywatnych raz na
rok, z dokładnem wyliczeniem dni i czasu nabo-
żeństw. Wreszcie, według najnowszej uchwały
parlamentu, zgłoszenia nie potrzebuje dokony-
wać proboszcz, ale wystarczy, gdy je wniosą
dwaj uczestnicy „zebrania“ z wymienieniem
nazwiska kapłana.

Oprócz tego, uczestnicy obrzędów muszą
mieć pomiędzy sobą nadzorców, policyjnych ur-
zędników według ustawy, a wydział biurowy,
według okólnika. Ten nadzór odpowiada przed
rządem za porządek, zapobiega wszelkiej zmi-
anie zapowiedzianych obrządków, nie dopuszcza
przemów przeciwnych porządkowi publicznemu,
albo dobrym obyczajom, albo pobudzającym
do czynów zdróżnych...

Każdy uczestnik obrzędów winny powyższych przekroczeń podlega karze pieniężnej do dwustu franków, albo więzieniu do 2 miesięcy, albo obu karom. Jeżeli ksiądz ubliży przed stawicielowi władzy przemówieniem, lub odczytaniem pisma, lub doręczaniem obecnym druków, albo jeżeli wzywa do oporu władzy, podle ga karze do 3000 fr. lub więzienia do dwóch lat, albo poniesie obie kary...

Pod takim dozorem, i pod grozą takich kar, pozwala rząd przedsiębiorcom osobistym na urządzanie obrzędów kościelnych...

I czegoż więcej pragnie Watykan? zapytu je naiwnie „N. Reforma”, a zapytanie to nie mogło chyba wyjść z pod pióra katolickiego...

Każdy nieuprzedzony zrozumie odrazu, że przyjęcie warunków rządowych zdałoby kościół na łaskę i niełaskę władz rządowych, a nabożeństwa utraciłoby odrazu swój religijny charakter, byłyby to tylko zgromadzenia publiczne, które mietylko każdy urzędnik policyjny, ale każdy członek nadzoru miałby prawo rozwiązać, a które mógłby zakłócić i uniemożliwić zupełnie bezkarnie, każdy innowierca i wróg katolicyzmu...

oooOooo

Zdrada socjalistów.

Z Poznania piszą do nas:

Jakie są uczucia socjalistów w obec Polaków, o tem można się było przekonać podczas wyborów ścisłych w Prusach zachodnich. W okręgu grudziądzko-brodnickim walczył kandydat polski dr. Łaszewski z niemieckim nacjonal-liberałem, hakatystą i reakcjonistą najgorszego gatunku. O wyniku wyborów decydowały głosy socjalistyczne w liczbie 1500. I cóż zrobili socjaliści? Poparli niemal jednomyślnie wroga robotników Siega przeciwko demokratycznemu

Polakowi Łaszewskiemu. Na zebraniu w Grudziądzu oświadczyli socjaliści, że najpierw są Niemcami, a potem socjalistami... A jakże postępują tak zwani polscy socjaliści? Ci, wysługują się na każdym kroku żydom i Niemcom w imię zasad międzynarodowych. Szkoda tylko, że to braterstwo międzynarodowe obowiązuje za wsze Polaków tam, gdzie może przynieść korzyść Niemcom, ale nigdy nie jest stosowane na rzecz Polaków...

W obec tych faktów, zrozumiałem się staje usiłowanie rządu, aby przy wyborach ścisłych iść w porozumieniu z socjalistami. Widać rząd miał wszelką podstawę do przypuszczenia, że socjaliści poprą kandydatów rządowych przeciwko Polakom i katolikom. To też prasa socjalistyczna bardzo wstrzeźmiłowie pi sze o rewelacjach „Bawarskiego kurjera”, który ogłosił niesłychanie kompromitującą rząd i hakatystów korespondencję generała Heima...

oooOooo

Korespondencja.

Wiedeń, dnia 13 lutego.

(Telegram Biura korespondencyjnego).

Wczoraj obradowała pod przewodnictwem ministra handlu Dra Forzta ankieta w sprawie robót wodnych, które w najbliższym czasie mają być wykonane w Krakowie.

Wzięli w niej udział prócz zastępców interesowanych władz centralnych, delegacji galicyjskiego wydziału krajowego, miast Krakowa i Podgórze, reprezentanci powiatu krakowskiego i wielickiego, oraz krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Na posiedzenie przybyli między innymi prezydent miasta Krakowa poseł Dr. Leo, prezes krakowskiej Izby handlowej Datner, poseł na Sejm Czech burmistrz m. Podgórze poseł Maryewski, dyrektor biura melioracyjnego gali-

cyjskiego wydziału krajowego Kędzior i prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Sikorski.

Ankieta miała na celu usunięcie różnic zdania w sprawie rozmaitych szczegółów projektu oraz wysłuchanie przedłożonych jeszcze przez korporacje autonomiczne życzeń w sprawie przeprowadzenia regulacji i kanalizacji Wisły, jakoteż omówienie niektórych kwestyi finansowych. Wśród uczestników ankiety, w sprawie regulacji Wisły między ujściami Rudawy i Wilgi przeważało zdanie, iż pierwotny projekt należy zmienić w tyle, żeby zaniechać przekopania Wisły koło Wawelu a zostawić obecne łożysko. Wkrótce też nastąpi w ministerstwie spraw wewnętrznych ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy na podstawie rezultatów ankiety i badań hydrotechnicznych. Projekt kanalizacji Wisły w okolicy Krakowa i Podgórze nie natrafił z żadnej strony na opór; udało się też doprowadzić do pożądanego wyjaśnienia co do wybudowania nowego mostu na Wiśle łączącego obydwie miasta.

W sprawie pokrycia kosztów regulacji Wisły i stojących z kanalizacją Wisły w związku urzędzeń, będą jeszcze potrzebne rokowania interesowanych czynników. Jednakże i te kwestye prawdopodobnie wkrótce będą załatwione, tak, że już w kwietniu br. przeprowadzone zostaną lokalne rokowania w sprawie projektu kanalizacyjnego i budowy nowego mostu.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

Kraków, 13 lutego.

— **Kalendarzyk kościelny.** We środę Popielec, Juliana męczennika i Katarzyny Ricci, we czwartek Walentego kapłana męczennika.
— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczyna się o godzinie 6 minut 57, za

Wierność — to pieniądz.

(z włoskiego).

Młody hrabia Gigi Lorenzetti wchodził do biura pana Rodwaya, pytając się w duchu z lekkim zakłopotaniem:

— Czego właściwie żąda odemnie ten stary nudziarz?

Bogate i ciężkie tapety w pięknie urządzonej pokoju rzuciły ze ścian ponury cień i tłumy wszelki głośniejszy dźwięk. Pan Rodway siedział przy swoim wspaniałym biurku, prawdziwym cacku artystycznym, wytwornie rzeźbionem. Podniósł się nieco na znak powitania i usiadł natychmiast napowrót na swym fotelu, zapraszając hrabiego ruchem ręki, by zajął miejsce obok niego.

— Gdy otrzymałem pański bilecik — przemówił młody hrabia, zawsze jednak z wyrazem niezadowolenia — pospieszyłem natychmiast.

— Niema tu dla pana nic spieszego — odpowiedział spokojnie p. Rodway. — Prosiłem pana do siebie, gdyż chcę ci dać posadę.

— Mnie? — wykrzyknął hrabia Gigi Lorenzetti ze zdziwieniem i pogardą, chociaż starał się ją nie okazać.

— Czy pan jej nie przyjmiesz?

— Ależ... w samej rzeczy... nie pojmuję... — wyjąknął młodzieniec, prostując się nieco, jak gdyby chciał okazać cały wdzięk swej wykwintnej postaci bez zarzutu i utkwił trwożliwe spojrzenie w niebieskich nieruchomych oczach pana Rodway'a.

— Nie pojmujesz pan? zapytał spokojnie pan Rodway, całkiem słusznie. Wytłumaczę się jaśniej. Czyś pan gotów?

— Na co?

— Na największą otwartość z mej strony?

— Bez wątpienia.

— A więc, pan zalecasz się do mojej żony.

— Ja?

— Tak, pan.

— To oszczerstwo.

— Przepraszam pana. Jestem szlachcicem, nigdy jeszcze nikogo nie oczernilem.

— Ależ przysięgam, że...

— Pan zalecasz się do mojej żony, a moja żona nie jest pańską kochanką.

— O tem nie może być nawet mowy — dodał śpiesznie młody hrabia, a w głosie jego drgał ledwie dosłyszalny akcent nieukontentowania.

— Ale pan się ubierasz elegancko i wytwornie.

— Cóż to ma do rzeczy?

— Kobiety włoskie gustują w męczyznach, którzy się pięknie ubierają. Włoszka osądza męszczyznę podług jego krawca. Żona moja jest Włoszką. Pan jesteś oprócz tego bardzo przystojny. Masz piękne zęby, ale wstawione. Moja żona utrzymuje, że są prawdziwe. To nieprawda. Nadto pan jesteś blondynem, ja zaś byłem rudy, a dziś jestem siwy. Blondynem nie byłem nigdy, mimo, że jestem Anglikiem. Nakoniec jesteś pan młody, ja zaś nie jestem nim już. Moja żona utrzymuje wprawdzie, że tak, ale to nieprawda.

— Ależ, panie Rodway....

— Pozwól mi pan wszystko jasno wyłożyć.

— Wobec człowieka jak pan, obparzonego tek bystrym umysłem i tak głębokiego znawcy serca ludzkiego, tudzież w tak wyjątkowym położeniu, w jakim się znajduję, muszę pochylić głowę w milczeniu i nie mogę sprzeciwiać się. Pan znasz swą żonę lepiej odemnie.

— To prawda.

— I nigdy nie spodziewałem się, że ją bliżej poznam.

— To nieprawda.

— Ale nie śmiem się sprzeciwiać, panie Rodway, zarządzeniom, jakie pańska mądrość uzna w tym wypadku za stosowne. Jestem na pańskie rozkazy. Muszę jednak zwrócić pańską uwagę, że wciąż jeszcze nie wiem, jaką posadę pan masz na myśli.

— Czy pan jesteś właścicielem jakiej nieruchomości?

— To jest... właściwie... nie. Ale...

— Masz pan jakie zatrudnienie?

— Również nie.

— Może jaką pensję?

— Nawet i we śnie nie. Skądżu licha mógłbym ją mieć?

— To może pan masz bogatego wuja?

— Ani nawet biednego.

— A zatem nie posiadasz pan nic?

— Mam... długi.

— I niewiele?

— W samej rzeczy.

— A jednak ubierasz się pan wytwornie.

— Już pan byłeś tak łaskaw raz to zauważyć.

— Tak nie przeczę temu.

— Prowadzisz pan życie wesołe.

— Dość.

— Ale bawilbyś pan jeszcze lepiej i ubierał jeszcze piękniej, gdybyś miał 500 lirów miesięcznie.

— To rzecz jasna.

— Otóż chce je dać panu.

— Ależ ja ich nie mogę przyjąć.

— Możesz pan zostać zastępcą mej wielkiej firmy handlowej.

— Gdzie?

— Nie tutaj.

— Ale gdzie?

— Gdzie sam zechcesz.

— Jeźlibym już miał wybierać, wybrałbym np. Medjołan. Ale nie sądze, abym mógł być dobrym zastępcą.

— Będiesz pan moim zastępcą znakomitym, ponieważ nie będziesz nigdy potrzebował nic zastępować.

— A pańska duża firma handlowa?

— Nie potrzebuje pana wcale.

— A więc ja miałbym w takim razie...

— Posadę bez zajęcia.

— To dla mnie poniżenie.

— To nieprawda.

— Byłbym więc dla pana przedmiotem zbytku.

— To prawda. Dla męża w moim wieku nie być zdradzonym przez żonę jest zawsze zbytkiem.

— Zresztą, panie Rodway — mówił dale młody hrabia Lorenzetti, a głowa płonęła mu jak nigdy i serce biło mu od wzruszenia jakiego nigdy nie doznał, — gdybym nawet był skłonny zawrzeć ugodę i oddalić się z Neapolu pojmujesz pan, że straciłbym moją pozycję.

oooOooo

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Bardzo piękne i tanie **STACYE DROGI KRZYŻOWEJ** na płótnie malowane. — Są i oleodruki różnej wielkości.

Chrystus w Grobie z blachy wycinany i olejno malowany (bardzo trwałe i praktyczny) na 1 m. 1 1/2 m. **Wspaniałe 4 feretrony** (3 z nich do obrazów a 1 z fig. N. P. Niep. Poczęcia.

Wielki wybór krzyżów i korpusów z metala, drzewa i kości słoniowej.

Godne polecenia: Krzyże dębowe 85 cm., z korpusami na 35 cm. Z masy twardej wodotrwałej po 8 koron poleca handel

K. Zajączkowskiego w Krakowie, Plac Maryacki 8.

chód przypada o godzinie 4 minut 51, długość dnia godzin 9 minut 54.

Nabożeństwo. W piątek dnia 15 b. m. i w każdy piątek Wiel. Postu w kościele św. Barbary o godzinie 8 rano wotywa (nowenna) przed ołtarzem Matki Boskiej Bolesnej.

W kościele O.O. Reformatorów nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu z rana, o godzinie po południu stacje Jerozolimskie i błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

W kościele św. Tomasza P.P. Duchaczek w każdy piątek W. Postu msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu, o godzinie 7 rano.

W kościele P.P. Wzytek przez pięć piątków W. Postu w t. wa z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godzinie 9 rano.

W piątek b. tyg. w kościele O.O. Reformatorów uroczystość przeniesienia błogosł. ciała Antoniego Padewskiego o godzinie 8 rano wotywa z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem i procesją o godzinie 8 rano.

— **Prezydent miasta dr. Leo** powrócił z Wiednia a dziś odjeżdża do Lwowa na obrady Sejmowe.

— **Program koncertu Eugeniusza d'Albert** jest następujący: 1. Chopin: Sonata op. 58 h-moll 2. Chopin: a) Nokturn op. 62 b) Balada op. 23 g-moll c) Etuda op. 25 cis-moll d) Etuda op. 25 a-moll 3. Beethoven: Sonata op. 90 e-moll 4. Schumann: Fantazyja op. 17 C-dur 5. a) Tschajkowski: Wale op. 4 b) E. d'Albert: Serenada H-dur c) Raff: Giga con Variazioni 6. a) Sinding: Im Volkston b) Sinding: Marche grotesque c) Saint-Saens: Mazurka d) Liszt: Polonez E-dur.

— **Akad. Oddział okręg. krak. Tow. Oświaty ludowej** urządził w niedzielę ubiegłą w sali Domu Robotniczego uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Jana Kilińskiego. Słowo wstępne, zastosoowane do uroczystości wypowiedział prezes Oddziału p. K. Górczany, zaś p. Karbowski oddeklamował pięknie wiersz „Dzwony”. Na szczególne uznanie zasługuje amatorska orkiestra mandolinowa pod batutą p. Ressa, która wykonała wzorowo „Pieśni polskie” i poloneza Wronskiego. W końcu nadmienić wypada o wesolych monologach p. Bracha i Szewczyka, które, aczkolwiek nie zbyt licowały z poważną treścią wieczorku, podobały się ogólnie licznym słuchaczom.

— **Resursa urzędnicza.** W niedzielę dnia 17 lutego br. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się we własnym lokalu 49 doroczne Walne Zgromadzenie członków Resursy urzędniczej. Drukowane sprawozdanie Wydziału mogą członkowie otrzymać w sekretaryacie.

— **Znaczny pożar** wynikł wczoraj wieczorem w Czarnej Wsi, gdzie od gorącego popiołu zajęły się zabudowania, przyczem spłonął cały dom. Oprócz miejscowej straży pożarnej w akcji ratunkowej czynne były dwa plutony miejskiej straży pożarnej pod komendą naczelnika p. Nowotnego. Pożar wynikł po godzinie 10 wieczorem.

— **Mróz.** Termometr wskazywał dziś rano 12 R. bez wiatru, pogoda wspaniała. Węglarze w niegodziwy sposób wyzyskują trwałe mrozy i nakładają dowolne ceny. Podczas gdy parobki od jednych wozów żądają 80 ct z innych żądają 90 ct. a nawet i więcej.

— **Nowa Drobneriada.** Donoszą nam o fakcie oburzającym, jaki miał miejsce w osławionej żydowskiej budzie restauracyjnej Drobnera Kursor T. S. L., który obchodzi wszystkie lokale publiczne z puszką, zbierając składki na rzecz Towarzystwa Szkoły Ludowej, otrzymał zakaz od Drobnera zbieżania składek w jego lokalu restauracyjnym. Jaki to „r zporządzenie” wywarło skutek, wystarczy powiedzieć, że „Nowa Reforma” stale broniąca żydów, wyraziła oburzenie swoje z tego powodu. My zaś postępowaniu p. Drobnera nie dziwimy się wcale; wszak na co się mogą przydeć polskie szkoły panu Drobnerowi i jego gościom. Wszak „stali goście” tej instytucji, to oficerowie nie umiejący po polsku, liberalni żydzi i międzynarodówka. Sam zaś Drobner jest polskim analfabetą... czy zaś umie po hebrajsku, tego nie dowiedzieliśmy się. Tak tedy jemu jak

i „tej publiczności” szkoła polska nie jest zupełnie potrzebna.

W każdym jednak razie „N. Reforma” pisząc o tym fakcie okazała niemałą odwagę cywilną, bo w obozie liberalnym krytyka żydów jest surowo zabroniona, zwłaszcza w przededniu wyborów. A p. Drobner jest wpływowym agentem wyborczym...

— **Pobór wojskowy w obrębie komendy I korpusu (Kraków)** odbędzie się:

13 p. p. W Podgórzu od 1 do 6 marca, w Wieliczce od 8 do 13 marca, w Dobczycach od 14 do 18 marca, w Chrzanowie od 20 do 26 marca, w Jaworznie od 3 do 4 kwietnia, w Krzeszowicach od 5 do 8 kwietnia, w Krakowie (powiat) od 9 do 16 kwietnia, w Krakowie (powiat) od 1 do 8 marca, w Bochni od 11 do 26 marca.

20 pp.: W Grybowie od 1 do 5 marca, w Gorlicach od 7 do 12 marca, w Bieczu od 14 do 16 marca, w Muszynie od 18 do 19 marca, w Nowym Sączu od 21 marca do 8 kwietnia, w Limanowie od 10 do 16 kwietnia, w Mszanie dolnej od 18 do 20 kwietnia, w Nowym Targu od 22 do 27 kwietnia, w Krościenku od 29 do 30 kwietnia.

56 pp.: W Makowie od 1 do 3 marca, w Jordanowie od 4 do 6 marca, w Myślenicach od 7 do 11 marca, w Kalwarii od 13 do 16 marca, w Zatorze od 18 do 19 marca, w Wadowicach od 20 do 27 marca, w Zywie od 3 do 17 kwietnia, w Oświęcimiu od 18 do 20 kwietnia, w Białej od 22 do 26 kwietnia, w Kętach od 27 do 30 kwietnia.

57 pp.: w Dąbrowie od 1 do 11 marca, w Jaśle od 13 do 18 marca, w Zmigrodzie nowym od 19 do 21 marca, w Tarnowie od 23 marca do 8 kwietnia, w Tuchowie od 9 do 11 kwietnia, w Pilźnie od 12 do 15 kwietnia, w Brzostku od 16 do 17 kwietnia, w Brzesku od 19 do 24 kwietnia, w Zakliczynie od 26 do 27 kwietnia, w Wojniczu od 29 do 30 kwietnia.

— **Powodzenie artysty** Waltornista N. przez cały karnawał grywał na zabawach, i dobrze zarabiał, ale też wesoło żył, i tak szybko wydawał zarobione pieniądze, że zbrakło mu kapitału na opłacenie mieszkania i węgla na opał. Wyrzucony na ulicę, zrobił tam wczoraj po północy porządną awanturę i za to dostał bezpłatne ciepłe mieszkanie pod telegrafem, gdzie go umieszczono wraz z waltorną.

— **Kosztowne pomyje.** W domu kary tutejszego sądu krajowego karnego odbyła się temi dniami licytacja na pomyje i odpadki kuchenne. Ofertę wywoławczą z 5 koron licytanci podbili do kwoty 640 kor. Dotychczas pomyje te wlewano do kanału i tuczyły całe legiony szczerów, przeciw którym zarząd utrzymuje armię 20 kotów. Obecnie posłużą do karmienia nierogacizny...

— **Kronika lwowska.** (Kor. wł.) Onegdaj odbył się bal prasy w sali Filharmonii. Sala była udekorowana ślicznie. Licznie porozstawiane namioty, zwieszające się cudne makaty i masy kwiatów wśród powodzi światła elektrycznego nadawały sali wygląd nader uroczy. Bal rozpoczął się polonezem. W pierwszej parze szedł marszałek hr. Badeni z hr. Romanową Potocką, w drugiej hr. Roman Potocki z p. Michalską, dalej p. Michalski z hr. Skarbkową, ks. Lubomirski z p. Dembińską, a potem z górą 200 par, błyszczących świeżością stroi i klejnotów.

Bal powiódł się tak, że może śmiało stanowić koronę tegorocznego karnawału we Lwowie. Z pomniejszych bali odbył się onegdaj bal mieszczkański w Strzelnie. Powiódł się on również znakomicie pod każdym względem. A oprócz tych pełno małych „prywatnych balików”. Dzisiaj jeszcze będzie Lwów hulał aż do północy, by z wycieczką godziny 12 tej wyskoczywszy z tanecznego koła powiedzieć sobie: „Z prochem powstał, w proch się obrócić”.

Magistrat m. Lwowa zakupił 300 sztuk portretów kolorowych Mickiewicza i Kościuszki, według obrazu Krzesza — wydawnictwa T. S. L. w Krakowie. Obrazy te w myśl uchwały reprezentacji miejskiej są przeznaczone do ozdoby 150 sal w szkołach miejskich. Koszt nabycia obrazów wynosi 360 kor.; będą one ujęte w skromne ramy, na który to cel — licząc po 2 kor. od sztuki — przyznany został kredyt 600 koron.

Mianowania i przeniesienia,

Lwów. „Gazeta lwowska” ogłasza: Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w gimnazjach: Zenona Kaffertüllera w Złoczowie, Kisiela Herschkowycza w Złoczowie, Eliasza Zuckera w Samborze. Leona Janiewiczza w Jarostawiu. Jana Kozłowskiego i Filipa Eichenkatza w Dobobyczu, dr. Kazimierza Ciesielskiego w V gimnazjum we Lwowie Stanisława Jachimowskiego w Brodach, Ignacego Strychalskiego i Kazimierza Sośnickiego w VII gimnazjum we Lwowie, Aleksandra Paszkiewiczza w gimnazjum Franciszka Józefa w Tarnopolu, Alfreda Jarończyka w polskim gimnazjum w Przemyślu, Wojciecha Cyrana w polskim gimnazjum w Tarnopolu, i Deodata Janotkę w Jarostawiu.

Przeniesieni zostali zastępcy nauczycieli w gimnazjach Edward Lusiewicz z Brodów do Sambora, Jan Piłczycki z polskiego gimnazjum w Stanisławowie do V gimnazjum we Lwowie, Antoni Dudzik z polsk. gmn. w Przemyślu do Nowego Sącza i Józefat Nazar z polsk. gmn. w Tarnopolu do polsk. gmn. w Przemyślu.

Przejdym krajowe dyrekcji skarbu zamianowało oficjalów rachunkowych: Jana Sienkiewiczza, Aleksandra Żurakowskiego, Michała Sosenkę, Józefa Halkę i Jana Peruna, rewidentami rachunkowymi w IX kl. rangi; systemów rachunkowych: Marjana Wronkę, Leonarda Muldra, Kazimierza Polńskiego, Władysława Tuka, Zdzisława Rudzkiego, Jana Broża, Alojza Ziębę, Izzydora Schrenzla, Karola Kunika, Ferdynanda Wisniera, Jana Kubnera, Juliusza Funkensteina, i Marjana Dziędziewiczza oficjalami rachunkowymi X kl. rangi, wreszcie adjuktami rachunkowymi Antoniego Tarnowskiego; praktykantów rachunkowych: Marjana Dywina, Marjana Wierzejskiego, Zygmunta Orłowa, Antoniego Maszczyka, Wiktora Czopkę, Mirona Wojtowicza, Karola Patkowskiego, Seweryna Kreinera, Medarda Langa, Marcina Niedzielskiego, Franciszka Stronńskiego, Karola Schwiera, Maksymiliana Moinockiego, Jana Hyrusa, Wilhelma Olszowskiego, i Emilia Niemyńskiego asystentami rachunkowymi w IX kl. przy galicyjskich władzach skarbowych.

Kronika prowincjonalna. (Koresp. własne.)

— **Z Bochni** piszą nam: Dnia 9 b. m. odbyła się staraniem Czytelni katolickiej urzędowa zabawa taneczna dla swych członków w sali Sokoła. Sala przeznaczona do tańca przystrojona była pięknymi fstonami, palniami, dywanami i lustrami, nad którymi umieszczone były herby Polski, Litwy, Rusi i herb miasta górniczego Bochni. Między salą taneczną a baltem urządzono grołę imitującą podziemia s lne oświetloną światłem acetylonowem. Była ona pomysłu i wykonania p. Tarczałowicza.

O godz. 8-mej rozpoczęto zabawę przy dźwiękach muzyki salinarniej polonezem. Obszerna sala nie mogła pomieścić zebranych osób; do kadryla stanęło przeszło czterdzieści par w dwóch rzędach. Jak wesoła i ochocza była zabawa świadczy fakt, że o godz. 8½ rano przy białym mazurze tańczyło jeszcze dwadzieścia par. Nie można milczeniem pominąć gustownych tualet pięknych Bochnianek. Tańce prowadził p. Ossoliński akademik.

Delatyn. Na wiecu ruskim przedwyborczym w Delatynie 2 bm. zwołanym przez ukraińców, oświadczyli chłopci, że nie znają innej partji ruskiej, prócz radykalnej i postawili kandydaturę dra Tryłowskiego

Przemyśl. Z Przemyśla piszą nam: Onegdaj wieczorem przyszedł do Heleny Lewickiej, służącej u wojskowego intendanta p. Karola Schmidta 23 letni były jej narzeczony Michał Herba, a wywoławszy Lewicką z kuchni pod pozorem omówienia jakiejś sprawy pianicznej strzelił do niej na korytarzu z rewolweru, raniąc ciężko w prawą pierś. Gdy Lewicka brocząc w krwi, padła na ziemię, Herba skierował wtedy rewolwer ku sobie, domownicy jednak udaremniłi zamach samobójczy.

Lewicką odstawiono do miejscowego szpitala, Herbę zaś uwięziono.

Powodem zamachu morderczego była zazdrość, że Lewicka miała wyjść za mąż za innego.

Najlepsze amerykańskie maszyny do pisania Janeczek & Ziembicki KRAKÓW, Rynek L. 8.  system The Stearns Visible Typewriter  naprzeciw kościoła św. Wojciecha

Sniatyn. „Daj Boże więcej hajdamaków“ Takie życzenia wyrażają członkowie „Ruskiej mieszczańskiej Czytelni“ w Sniatynie. Przesyłając zebrane składki na uwiecznionych studentów ruskich za napad na uniwersytet, piszą do *Hromadzkiego Holosu*: „Pochwalamy ich odwagę i daj nam Boże takich bojowników więcej“. Duchy Nalewajków i Zeleźniaków cieszą się.

Widoczne hajdamactwo jest najnowszym ideałem „prawdziwych“ Rusinów....

Jarosław. W Jarosławiu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, adjunkt manipulacyjny okręgowej dyrekcji skarbu. Michał Steciak. Powodem samobójstwa miały być niesnaski rodzinne.

Zgromadzenie organistów. Piszą nam z Wadowic: Dn. 7 2 br. odbyło się w Wadowicach zebranie organistów dekanatu wadowickiego. Przewybyli: Fr. Wojewodziec z Andrychowa, J. Miewidowski z Wadowic, J. Grzesiak z Witanowic, R. Kowalski z Gręboszyc, J. Korzeniowski z Inwałdu. Fr. Węda z Tłuczani, An. Reszko z Kleczw, Win. Namysłowski z Woźnik, St. Partyka z Pomikur.

Zgromadzenie zagał p. Reszko i w krótkich słowach przedstawił kolegom przedmiot narad, poczem zaproponował wybór przewodniczącego.

Przewodniczącym obrano jednogłośnie p. Wojewodzieca. Poczem nastąpiły obrady nad polepszeniem bytu materialnego organistów w Galicji. W dyskusji podnoszono, że los organistów jest bardzo smutny, gdyż nietylko są lichy uposażeni, ale nie mają prawnie określonego stanowiska. Stąd też powstaje wśród nich pewne rozgorzczenie, które w tych czasach zamętu i agitacji przewrotnych może mieć szkodliwe następstwa.

W końcu uchwalono następujące wnioski:

Każdy z organistów winien prenumerować własny organ p. t. „Gł. organistowski“ pod warunkiem, aby redakcja tegoż pisma ton pisma zmieniła i nie unieszczała paszkwilów na duchowieństwo i służbę kościelną.

II. Zgromadzenie zapytuje redakcję „Głosu Narodu“ jakie stanowisko mają organisci zająć podczas wyborów i do jakiego stronnictwa mają należeć.

III. Zgromadzeni uchwalili, że tylko tego kandydata będą popierać w czasie wyborów, który się oświadczy na zgromadzeniach przedwyborczych, że będzie sprawę organistów popierał w R. P. i da na to solenne przyrzeczenie. W końcu uchwalono prosić redakcję „Głosu Narodu“ o ogłoszenie powyższych rezolucyj.

Chętnie czynimy zadość temu życzeniu, zwłaszcza że położenie społeczne i materialne organistów, określone dotychczas tradycjami (cokolwiek przestarzałymi, wymaga rzeczywistej naprawy. Jesteśmy przekonani że nasze czcigodne duchowieństwo z własnej inicjatywy zajmie się tą sprawą. Wszelkie jednak pogroźki itp. sposoby przysyły ze strony organistów, są niewłaściwe i do celu nie prowadzą.

Najtańszy

Skład Fortepianów W. BARABASZA

KRAKÓW, Rynek L. 39, I p. Linia A-B
(Dom W-go J. F. Fischera)

Ze świata.

Oryginalne oświadczenie. W jednym z pism hamburskich czytamy następujący list z oświadczeniami pewnego hamburczyka lokaja, do pewnej służącej na prowincyi: „Kochana przyjaciółko! Nie wiem, jak zacząć list ten, bo miłość jest sumieniem serca człowieczego. Jednak do rzeczy. Inny powiedziałby to może ustnie, ale ze mną rzecz ma się inaczej. Jestem synem porządnym rodziców — bardzo przyzwoici ludzie ciche życie rodzinne i trochę bytła; ale do rzeczy. Wspomnij sobie tego pana, który z tobą sześć razy tańczył i częstował cię razem z przyjaciół-

ką serca za 30 fen. Ja to byłem; ale do rzeczy. Ten sam pan pisze teraz do ciebie, bo co mam dłużej ukrywać; od pierwszego razu, kiedy cię ujrział, doznałem pewnego laskotania, tak, jakby pchła po mnie łażyła. Kiedyś się nad tem zastanawiał bliżej, przyszedłem do przekonania, że nie była to pchła, ale miłość do ciebie; może i ty doznałaś czegoś podobnego. Jestem sługą pańskim i mogę żonę wyżywić. Jestem chłopcem żartobliwym i w godzinę nudów chętnie żonę zabawię, a ona może gotować i zarobi sobie u państwa. Oczekuję rychłej odpowiedzi na oświadczenie otwartego i uczciwego mężczyzny. Twój wierny G. H.“ Gazeta nie podaje: czy oświadczenie przyjęło. Zapewne, że tak.

Telegramy.

Sejm przeciw Prusakom.

Wiedeń. Jak „Polnische Corresp.“ z polskich kół p. selskich się dowiaduje, istnieje w polskich kółach politycznych zamiar, w sejmie galicyjskim urządzać godną manifestację celem zadokumentowania świętego i nienaruszalnego prawa młodzieży, aby każda narodość otrzymywała naukę religii w języku ojczystym. Dotycząca rezolucja ma być w ten sposób redagowana, aby także ruscy posłowie mogli za nią głosować.

Wybory w Wilnie.

Wilno. Przy prawyborach w m. Wilnie wybrano 47 wyborców chrześcijańskich i 33 żydów, wobec czego wybór polskiego kandydata na posła z m. Wilna, Węławskiego, jest prawie zapewniony.

Zamach na Wittego.

Petersburg. Maszynę piekielną w domu hr. Wittego znaleziono przedwczoraj o 11 wieczór w piecu jednego p. koju, który pierwotnie zajmowała córka hr. Wittego. Obecnie pokój ten jest opróżniony. Drewniana skrzynia, w której się maszyna znajdowała, była owinięta w białe płótno. Bomba była wypełniona.

Wydanie przestępców.

Lozanna. Trybunał związku obradował wczoraj na plenarnym posiedzeniu nad zadaniem Rosji o wydanie trzech Gruzinów, którzy się schronili do Genewy. Rząd rosyjski zarzuca im, iż brali udział w obrabowaniu urzędu skarbowego w Duszat na Kaukazie. Referent stwierdził, że rabunek w tym urzędzie został spełniony przez organizację bojową gruzińskiego związku, w celach rewolucyjnych, wobec czego chodzi o przestępstwo polityczne i wydanie nie byłoby usprawiedliwionem. Trybunał złożony z 15 członków, uznał stanowisko sprawozdawcy i odrzucił żądanie wydania.

Genewa. Trzej Gruzini zostali na telegraficzne zarządzenie natychmiast wypuszczeni na wolność. Zamierzają oni zamieszkać w Genewie.

Zwycięstwo opozycji.

Petersburg. Wedle obliczeń w miastach środkowej Rosji opozycja zyskała znaczną przewagę, zyskała bowiem 84% ogółu wyborców. Pewne powodzenie miał także związek październikowców, ale wyłączne wśród wielkich posiadaczy ziemskich i przemysłowców, a nie w masach ludowych.

Petersburg. Na Kaukazie oczekiwane jest zupełne zwycięstwo skrajnej lewicy. Doniesienia o wyborach na Kaukazie i na południu są ściśle cenzurowane.

Dla prz. szłej Dumy.

Petersburg. Rada ministrów postanowiła przedłożyć drugiej Dumie wszystkie projekty ustaw, które były przedłożone pierwszej Dumie, jednakże projekty te mają być przedtem przejrzane. Kilka projektów zażądano do Carskiego Sioła dla przeglądu.

Głody w Rosji.

Tyflis. Głód na Kaukazie przybiera szerokie rozmiary w guberniach: elizawetpolskiej, kutajskiej, erywańskiej, a także w obwodach: bekskim i karskim.

Parlament angielski.

Londyn. Król i królowa udali się wczoraj po południu wraz ze świtą w uroczystym pochodzie na otwarcie sesji do gmachu parlamentarnego. Mimo deszczu wzdłuż drogi zebrały się liczne tłumy ludności, które okrzykami witały parę królewską.

Otwarcie parlamentu odbyło się wśród zwykłego ceremoniału starodawnego. Król odczytał mowę tronową, w której podniósł dobre stosunki ze wszystkimi mocarstwami. Mówiąc o trzęsieniu ziemi w Kingston, z uznaniem podniósł szybko i energiczną pomoc, z jaką pospieszyły Stany Zjednoczone. Następnie wspomniął król o wizycie emira Afganistanu, poczem powiedział: „Poważne kwestye, dotyczące funkcjonowania naszego systemu parlamentarnego, powstały z nieszczęsnych różnic zdań obu Izb. Moi ministrowie rozważają obecnie te ważne kwestye i szukają rozwiązania trudności“.

W dalszym ciągu zapowiada mowa tronowa ustawę regulującą sprawę sił wojskowych, oraz ulepszącą ich organizację. Parlament będzie się musiał zająć zarządzeniami, powołującymi naród irlandzki do prowadzenia spraw krajowych wreszcie zapowiada mowa tronowa przedłożenia w sprawie reformy wykształcenia uniwersyteckiego w Irlandyi i uregulowania czasu pracy w kopalniach.

Londyn. Izba gmin rozpoczęła dyskusję adresową.

Anglicy w Transwalu.

Londyn 11 go lutego. Z Johanisburga donoszą, że panowanie anglików w Transwalu jest mocno zagrożone. Wybory do pierwszego parlamentu transwalskiego dadzą, bez wątpienia, burom zwycięstwo wielkie. Jeden z dzienników burskich pisze, że burowie zwyciężą niebawem wroga swego dziedzicznego, poczem anglicy nigdy już nie odzyskają dawnego wpływu w Afryce południowej.

Parlament transwalski.

Londyn 11-go lutego. Dnia 5-go marca r. b. odbędzie się pierwsze wybory do parlamentu transwalskiego. Parlament składać się będzie z 60 członków obieralnych na 5 lat. Wynagrodzenie posłów wynosi 2 funty st. za każde posiedzenie oraz 150 funtów st. po ukończeniu sesji. Wynagrodzenie jednak nie może przewyższać 300 funt. sterl. rocznie. Oprócz izby posłów istnieje także izba wyższa, złożona z członków mianowanych przez króla. Rozprawy odbywać się mogą po angielsku i po holendersku. Kraiowcy (kafrowie) nie posiadają prawa głosu. Wszystkie prawa dotyczące krajowców, muszą być zatwierdzone przez ministra kolonji. W Transwalu utworzono się już pięć stronnictw politycznych. Najsilniejsze z nich, postępowe, przeciwnie jest sprawdzaniu chińczyków do kopalni. Wyborcy mieć będą wielki wpływ na przyszły stosunek Afryki południowej do Anglii.

Anarchiści.

Madryt 12-go lutego. Dnia 5 kwietnia rozpocznie się proces przeciwko Moralesowi, oskarżonemu o rzucenie w Paryżu bomby do powozu w którym wracał z teatru król Alfons z prezydentem Loubetem. Wezwano 90 świadków.

Wszystkie znakomistości lekarskie zalecają Fosfatynę Fallera jako najlepsze pożywienie dla dzieci, począwszy od szóstego i siódmego szych lat dziecinstwa.

NADESLANE.

Wszędzie do nabycia

Kalodont

niezbędny krem na zęby czyni je czystymi, białymi i zdrowymi.

Kompl. wyprawy kuchenne poleca **W. Halski** Kraków Sukiennice

czysto niklowe najlepszej marki, Sphinx stalowe emaljowane, patentowane stalowe z obrączką emaljowane, stalowe i emaljowane. Prima najlepszej marki telasne emaljowane marki Cieszyn Bazarowe najlepsze.

Włosy na głowie.

Jedyny środek, który po krótkim lecz starannem użyciu wywołuje nowy porost lub przyrost włosów jest **Johna Craven-Burleigh środek na porost włosów**

Każdemu, kto ma łysinę, lub słaby zarost daje pewną, **jedyną sposobność** ten sławny środek na porost włosów wypłówać — bez żadnych kosztów.

John Craven-Burleigh będąc poprzednio łysym, poznał w czasie swej podróży po Szwajcaryi pewnego uczonego człowieka, który go zapytał, czy chce napowrót uzyskać swoje włosy. Mimo, że John Burleigh przyzwyczał się od dawna do myśli pozostać łysym, p w wierzył pytanie z ciekawości i otrzymał od uczonego receptę, którą mu tenże polecił natychmiast przyrzadzić.

Przybywszy do Genewy, nie zaniedbał tego wykonać i zaczął używać preparatu, nie wierząc jednak w skutek, po tylu daremnych poprzednich usiłowaniach z innymi środkami. I patrzcie! Już po trzech tygodniach zauważył nowy porost, a po dalszych 14 dniach, głowa jego pokryła się całkowicie włosami. Polecił potem część tej pomady posłać dwóm swoim przyjaciółom, a i u nich pokazał się ten sam zadziwiający skutek. Od tego czasu sprzedaje John Craven-Burleigh ten środek dla dobra ludzkości, do czego od

wydziałcy otrzymał upoważnienie i dzisiaj jest w posiadaniu niezliczonych i dobrowolnych listów dziękczynnych chwalejących bezprzeczne działanie tej pomady.

Ażeby zatem każdy mógł się przekonać o skuteczności tego środka, może być wysłana na życzenie próbka za darmo. Gdy się następnie przekonacie, że wasze włosy poczynają porastać, możecie sprowadzić sobie dalszą dozę po umiarkowanej cenie.

Proszę adresować wszystkie zapytania do **Wiliam Scott w Wiedniu**. Tenże wyśle każdemu, kto poda swój adres i załączy 20 hal. (na portó i opakowanie), oraz wymieni nazwę dziennika, próbkę teg środka gratis.

William Scott
Wien 1861 Franz Josefs-Kai 19.

Wąsy.

Jedyny środek, który po krótkim lecz starannem użyciu wywołuje nowy porost lub przyrost włosów jest **Johna Craven-Burleigh środek na porost włosów**

Każdemu, kto ma łysinę, lub słaby zarost daje pewną, **jedyną sposobność** ten sławny środek na porost włosów wypłówać — bez żadnych kosztów.

John Craven-Burleigh będąc poprzednio łysym, poznał w czasie swej podróży po Szwajcaryi pewnego uczonego człowieka, który go zapytał, czy chce napowrót uzyskać swoje włosy. Mimo, że John Burleigh przyzwyczał się od dawna do myśli pozostać łysym, p w wierzył pytanie z ciekawości i otrzymał od uczonego receptę, którą mu tenże polecił natychmiast przyrzadzić.

Przybywszy do Genewy, nie zaniedbał tego wykonać i zaczął używać preparatu, nie wierząc jednak w skutek, po tylu daremnych poprzednich usiłowaniach z innymi środkami. I patrzcie! Już po trzech tygodniach zauważył nowy porost, a po dalszych 14 dniach, głowa jego pokryła się całkowicie włosami. Polecił potem część tej pomady posłać dwóm swoim przyjaciółom, a i u nich pokazał się ten sam zadziwiający skutek. Od tego czasu sprzedaje John Craven-Burleigh ten środek dla dobra ludzkości, do czego od

wydziałcy otrzymał upoważnienie i dzisiaj jest w posiadaniu niezliczonych i dobrowolnych listów dziękczynnych chwalejących bezprzeczne działanie tej pomady.

Ażeby zatem każdy mógł się przekonać o skuteczności tego środka, może być wysłana na życzenie próbka za darmo. Gdy się następnie przekonacie, że wasze włosy poczynają porastać, możecie sprowadzić sobie dalszą dozę po umiarkowanej cenie.

Proszę adresować wszystkie zapytania do **Wiliam Scott w Wiedniu**. Tenże wyśle każdemu, kto poda swój adres i załączy 20 hal. (na portó i opakowanie), oraz wymieni nazwę dziennika, próbkę teg środka gratis.

William Scott
Wien 1861 Franz Josefs-Kai 19.

Pierwszy Galicyjski Zoologiczny Zakład (Ornis) założony w roku 1897 w Krakowie.

Odnaczony kilkoma najwyższymi nagrodami na wystawach światowych — Srebrny medal c. k. ministerstwa rolnictwa, złoty medal związku austriackich kupców zwierząt i preparatorów w Wiedniu. — **Wład. A. Musiołek**, dostawca c. k. urzędników państw. Sklep. Kraków Ul. Sławkowska 16, naprzeciw „Grand hotelu”. Hodowla: Półwie Zwierzyniec Willa Wisła. Menażerya w Parku krakowskim dla P. T. Publ. otwarta, zawiera więcej jak 100 pięknych okazów wszelkich zwierząt. — Największy i jedyny zakład tego rodzaju w całym kraju. — 20-letnia fachowość nabyta w kraju i po całej Europie. Cenniki za nadesłaniem 5 h. marki. Poleca swoją hodowlę i realną sprzedaż różnych rasowych psów od najniższych karzełek do największych olbrzymów. Młode Bernhardy od 25 złr. Z ptactwa różne czyste rasowe kury, gołębie amerykański, kaczki peking, emdenkie gęsi, labędzkie, pawie, bazanty itd. od tych wszystkich jaja do wylęgu. Pułapki do polowania. Zawsze kilka set par kolibrów zagranicznych ptaków małych i dużych papug na składowie. Prawdziwe harc. kanarki od 6 złr Angora koty, oswojone małpki, złote i ozdobne rybki od 14 ct. Praktyczne klatki i akwaria. Najlepsza żywność dla ptaków, papug, ryb itd. — **Wypycha tanio ptaki i zwierzęta** — Sprzedaż żywej zwierzyny. **Baczność!** Ostrzegam przed lichymi nie fachowcami w kraju istniejącymi sprzedawcami ptaków i psów których z moją rzetelną firmą nie mają nic wspólnego i aw prawdziwie także żadnych zakładów tego rodzaju nie posiadają.



Ważne dla wyjeżdżających do Brazylii!

SŁOWNNIK PORTUGALSKO-POLSKI

opracowany pod redakcją F. B. Zdanowskiego wyszedł z druku.

Nabywać można u F. B. Zdanowskiego w drukarni Władysława Teodorczuka w Krakowie, ul. Zielona 7 oraz we wszystkich księgarniach.

Cena egzemplarza w płóciennej oprawie 7 kor. w skórzanej „ 8 „

7 kor. = 2 rb. 20 kop. = 5 mk.
8 kor. = 3 rb. 20 kop. = 5 mk. 48 pt.

30 000 metrów Ia jakości resztek!

kolorowych na pościel (Canaffas), Oxford i niebieskodrak pod gwarancją nie puszczające w praniu, najlepszy gatunek są po 17 ct. za metr do odstąpienia. — Długość resztek 8-20 metrów, bez błędu. Przy odbiorze większej ilości 5% opustu. Najmniejsza wysyłka, (pakiet próbny) około 40-45 metrów za pobraniem.

Za nieodpowiednie zwracam natychmiast pieniądze.

C. Stein, Seinenweberei Nachod (Czechy).

Północno Niem. Lloyd w Bremie,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji

we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:

(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

Fotograficzne

Platy
Pliny
Przybory
Przyrządy
Plakaty

krajowe i zagraniczne najslawniejszych firm „Fos“ (Warszawa) Kodak, Geor, Lumier, Jougla est. Po najtanszych cenach. W największym wyborze. Cennik gratis.

WARSZAWSKI SKŁAD

przyborów fotograficznych

Szewska 2.

10 2550

Swieżość

młodzieńczą można zachować bardzo długo jeżeli się używa tylko preparatów znanych i uznanych jako doskonałych, a do których należą Creme Simon oraz Puder ryżowy Simon'a. — Jednocześnie trzeba bardzo unikać kosmetyków podejranych. 744

Pożyczki

Kilka milionów do dyspozycji dla każdego w każdej wysokości (także 200 000 koron w całości jako osobisty kredyt) z poręczeniem lub bez na 4 1/2-5 1/2%. Również na realności. Korzystna amortyzacja. Zapewniam dyskretne i szybkie załatwienie. **Staudaner Adam, Budapest Weiszerring 31.** [69]

Dla Pań!

Opaski i wkładki menstruacyjne różnych systemów, pasy brzuszne, kompletne wyposażenie dla położnic (sprzedaż wyłączna). Wysyłki na prowincję odwrotnie. Skład Apteczny mag. farm.

J. Klemensiewiczowej w Krakowie, Karmelicka Nr. 15.

Osoba w podeszłym wieku 85-letnia z rodziny s. p. St. Zameckich pozostająca w przykrem położeniu bez środków do życia, gdy nie ma odwagi prosić o wsparcie, lecz na tej drodze puka do serc litościwych o jakąkolwiek pomoc materyalną. Łaskawe datki przyjmij Admin. „Głosu Narodu“ dla Zameckiej

„Przewodnik dla Organistów“

zawierający wskazówki jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu skutecznie i t. d. jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu.“
Cena egz. broszurów. kor. 3. w oprawie w półpłótno „ 4. na przesyłkę pocztową hal. 45.



Wielkie wrażenie

wywołał w kręgach lekarskich i szerokiej publiczności wynalazek amerykańskiej

LOVACRINY

wody na włosy odznaczony na międzynarodowej wystawie w Brukseli złotym medalem i dyplomem honorowym z krzyżem. **Lovacrina** działa tak dalece na cebulki, że po 8 dniach wytwarza niezawodnie włosy na głowie i brodzie i w ogóle gdzie to jest możliwe. Łupież, strupy, i wypadanie włosów znika pod gwarancją, po jednorazowym użyciu. Mamy dowody, że przeczyszcza 100.000 łysych i nie mających zaostu przez używanie Lovacriny uzyskali bujny porost włosów. Lovacrina wytwarza gęsty i długi włos, a posiwiawe włosy odzyskują powoli swoją pierwotną barwę. Cena wielkiej flaszki Lovacriny, wystarczającej na kilka miesięcy K. 5.— 3 flaszki 12 K., 6 flaszek 20 K. Do uzyskania sympatycznie białej, czystej i delikatnej cery na twarzy, rękach i całym ciele, wolnej od wszelkich nieczystości, jak: Wągrzy, pieg, liszaje itd. używajcie absolutnie nieszkodliwych, dotąd nieprześcignionych preparatów „Lovacrin“. Cromu Lovacrin w słoikach po 3 K. i 5 K. Wody toaletowej Lovacrin w fiolkach po 3 i 5 K. Pudru Lovacrin (biały, różowy, kremowy) w pudełkach po 3 i 5 K. Wyjka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy przez główny skład: **Ludwik Pollak** (przedtem M. Feith), **Wien VI. Mariahilferstr. 45.** — Do nabycia również w wielu aptekach, drogueryach i składach perfum. — W Krakowie do nabycia: I. Hanak i Sp. droguerya, Szewska 5, Reim i Sp. 2478 0

ORACYE

przemowy i powinszowania przy uroczystościach weselnych, zaręczynowych, narodo wych, imieninach i innych okazach. Przewodnik do pisania listów miłosnych. Kuplety i Monologi. Zbiór najużywanych pieśni polskich. Zebrał i ułożył **STANISŁAW TOMASZEWSKI** w Bydgoszczy. Powyższa książka w Prusach zakazana a wypawca na więzieniu skazany. Kto nadesł 1 koronę w znaczkach, otrzyma **ORACYE** franco. Adres: **ZYGMUNT TOMASZEWSKI**, Kraków, ul. św. Krzyża Nr. 7.

Marka ochronna: „Kotwica“
Liniment. Capsici comp., zastąpienie **Pain-Expelleru,** jest powszechnie znane jako wzmianite, bóle usmierające nacieranie; do nabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka do nowego należy przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „kotwica“, wtenczas jest pewność, że się otrzymało wyrób oryginalny.
Apteka Dr. Bichtera pod „złotym lwem“ w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy. Wysyłka codzienna.

Kawaler

lat 23, zecer, pragnie się zapoznać z panną lub młodą wdową w celu matrymonialnym. Mały posag wymagany. Oferty z dołączeniem fotografii pod lit. **Z. L.** do Adm. „Głosu Narodu“. H. K.

Prawdziwy złoty double Roskopf Savonnet Remontoir Kotwiczny

z przepysz. precyzyjnym werk. kotwicznym, podwójnie kryty, 3 bardzo silne koperty ze złota double, ze sprężyną. Złoto double jest metalem podobnym do złota, które tego podobieństwa nigdy nie traci. Te zegarki są z powodu wspaniałego wykonania ogólnie podziwiane, i od prawdziwych złotych nie do odróżnienia.

Cena zł. 5.— 2398 12

Zegarek damski, double podwójnie kryty zł. zł. 6. Męski łańcuch double podwójny zł. 1.50. Łańcuszek double na lornetę 160 em. długości zł. 4. Do każdego zegarka 3 letnia pisemna gwarancja przy wysyłce za zaliczką. Ilustr. cennik zegarków, łańcuszków, pierścionków gratis i franko **Józef Spiering, Wien I., Postgasse 2. 26**



Żadna cena konkurenc. w kucharstwie

nie jest w stanie obalić niezaprzeczonego faktu, że najtrwalszą i najlepszą

domieszką do masła naturalnego

jest

Margaryna ze znakiem koniczyny

ze zjednoczonych Fabryk margaryny i masła

Wien XIV/3 Diefenbachgasse 59.

Do nabycia we wszystkich handlach spożywczych.

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PASÓW

maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie, ul. Kanonicza 1 18



Tanie czeskie PIERZE!

5 kilo, świeżo darte K. 9-60, lepsze K. 12, białe, puchowe, darte, Kor. 18, 24, śnieżno-białe, puch., darte, K. 30, 36, Wysyła opłatnie za pobraniem.

Zwrot lub wymiana dozwolone za 3 wrotom porta. — *Benedict Sachsen Lobes* 284, p. Pilsen, Czechy. 666 1.

W mojej pracowni sukien damskich udzielam lekcji kroju

systemem francuskim najświeższym wiedeńskim, oraz naukę szycia.

„FLORA“

Kraków ul. Podwale 1 13.

Panienci zamiejscowe znajdują umieszczenie. 2060 9

Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, koralowych, brzoskwiniowych, lilowych i t. d.

Wysyła za zaliczką *Bohemia Parfumerie Bodenbach* a/E., Weiher 221.

Od 40 lat znana herbata z rączką jest zawsze doskonałą i świeżą Herbata Ceylon Darling po K. 1.30 za 1/4 funt. Herbata Ceylon Gosnar po 1.70 za 1/4 funta są wyborowe gatunki w Margarynie *Juliusza Groszego* w Krakowie, Rynek 87.

Wina węgierskie

przeważnie z własnych winnic, wina z pierwszej ręki, doskonałe, czyste.

Wina francuskie

białe czerwone, wyborowe,

Madeyra i Malaga

odležałe z najlepszych źródeł sprowadzane, oraz likiery zagraniczne w magazynie 2327 8

JULIUSZA GROSZEJO

w Krakowie, Rynek gł. 84.

Kredyt osobisty dla Urzędników, Oficerów, Nauczycieli etc. Samoistne Stowarzyszenie Osobistych i Zaliczkowe Związku Urzędników udziela na przystępnych warunkach także na długoterminowe spłaty pożyczek osobistych. Agencja wykluczeni. — Adresów Towarzystwa udziela się bezpłatnie *Zentralleitung des Beamtenvereines*, Wien, Wipplingerstrasse 25. 2228 52.

Akademik

(Polak), słuch. praw udziela lekcji i konwersa cyi języka niemieckiego, ewentualnie również języków chorwackiego i serbskiego. Wiadomość w Administracji. [17 8]

Potrzebny

Subjekt cukierniczy

Cukiernia *Adama Piaseckiego* Druga 10, Floryańska 2, Kraków. Oferty n. uwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Panienka

z działu modniarskiego zostanie przyjęta do pomocy

Magazyn *E. Śmidowicza*

Rynek Linia A. B. [179]

Rutynowane tutkarki

lub pudełkarki

znajdują zajęcie przy pakowaniu herbaty. Szarski i Syn w Krakowie [187]

Kamienica

dwu piętrowa

w pobliżu rynku do sprzedania. Wiadomość ul. św. Jana 1. 14 od 11—1.

OSTRZEGAM każdego ktokolwiekby potrzebował pata i ubrania, ażeby się nie dał uwieść na oko elegancko wyglądającym na wystawach magazynów wiedeńskich ubraniami gotowym, które ani krojem ani odrobieniem nie mogą się równać zwykłończonemi ubraniami z mojej pracowni; w cenie różnicy niema. A zatem **Laskawi Panowie!** zamawiajcie pata i ubrania u **ZYGMUNTA CHILI**, krawca w Krakowie ul. Wielopole 1, 3. obok głównej poczty. Wypożycza się fraki i angiezy. — Wszelkie zamówienia na prowincję uskutecznią się możliwie jak najprędzej.

M. JAWORNICKI
Kraków, Rynek gł. 44. e



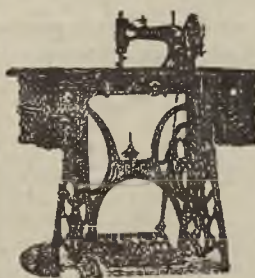
PIERWSZA KRAKOWSKA
PALARNIA KAWY

Ważne dla P. P. Gospodni!

Za darmo, jako premia, otrzymają każdy z P. T. Odbiorców, wykazujący się zwrótem (woreczków z zasklepieniami 12 1/2 klg. 1/2 molił wyborowych 222 mierzani paleniel kawy pateromaniem KEM ozdobił, hermetyczną, higieniczną KEMIS SA numerem 81221 i oszczędzielić puszkę do przechowywania kawy. Zwany:

SKŁAD MASZYN do szycia i haftu

wyrobów trykotowych i maszyn do pisania który nie posługuje się agentami.



Nauka haftu bezpłatnie Cenniki gratis franco Przejmuje również maszyny do szycia

w wszelkich systemów do naprawy.

Józef Iwanicki, mechanik i specjalista. LWÓW, Hotel Żorża.

Wystarczy raz uczynić próbę, aby przekonać się o znakomitym gatunku własnego wyrobu

PŁÓCIENIWEB

na koszule. prześcieradła bez szwu, ręczników, obrusów, chustek, dym itd. Kto raz spróbował, ten został stałym moim odbiorcą.

Polecam również bardzo tanio znakomite materje na ubrania dziecięce i męskie bawełniane i półwełniane.

Cenniki i próbki wysyłam darmo i opłatnie.

Upraszam adresować tylko: **MIECZYSLAW GONET** w Korczyniu. Op. loco. [185]

Zarząd pasieki A Kraińskiego

w Jezierzanach ad Borszczów wysyła w pięciokilowych blaszankach wszystko opłatnie prawdziwy miód lipowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborowy miód lipowy w cenie 7 kor. Wysyła również miody pitne odczyszczone na kilku wystawach a to, stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereńiak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak, itd. w pięciokilowych blaszankach wszystko opłatnie w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na życzenie franko.

Bryndza deserowa

- 1 faska najlepszej 7.— kor.
- 1 „ majowej 6.— „
- 1 „ ostrej 4.50 „
- 1 Paczka 5 kg. słoniny 7.— kor.
- 1 „ 5 „ papryk 8.— „
- 1 faska 5 „ smalcu 8.— „
- 1 „ 5 „ powidła 2.60 „
- 1 paczka 5 „ sliwek 2.40 „
- 1 „ 5 „ sera 7.50 „
- 1 faska 5 „ masła 8.— „

Poleca dom specjalistów węgierskich *Kiefer Led, Késmark (Węgry)*. [148]

Za Jednego centa nakarmić można duszę swoją codziennie pięć razy. — Za trzydzieści centów można posiadać duszę swoją 150 razy w jednym miesiącu. Pozna każdy powinności i obowiązki swoje, udoskonali w jednym roku siebie lub bliźniego, oharowawszy na to 7 koron i 20 hal. — Przypadająca więc przedpłatę miesięczną, kwartalną lub roczną wysyła się przekazem adresując tak: Administracja „Groszówek“ w Krakowie, na Skałce, II piętro, drawi 12. Na przekazie wypisać trzeba adres swój wyraźnie. — „Groszówki“ nauczają jak trzeba żyć na ziemi, żeby uszczęśliwić duszę swoją — Odsyłajmy na ten cel co dzień jednego centa! Może to i powinien uczynić człowiek, każdy, nawet na tuboższy. Kto sobie „Groszówki“ bodaj na 1 miesiąc tylko sprowadzi, ten sobie d. lszę sprowadzał będzie i nie pozwala, one bowiem siołkoć więcej dają niżli obiecują, bo one nawet najgorszego człowieka na dobrego przerobić potrafią. — Zdecyduj się zatem na „Groszówki“ laskawy Czytelniku! [157]

Derki na konie!



Pozostały zapas sjeżdżalni fabryk koców mam zlecenie sprzedać za połowę ceny. Polecam przede wszystkim derki na konie, wlosiste, dające się też użyć jako kose do spania, a przytem bajecznie tanie. Gatunek A, szare z kolorowym szlakami, 2 m. dł. 1 1/2 szer, k. 4. — B brązowe fiakierskie z czerwonymi i czarnymi szlakami, k. 5.50; C wełniane derki dworskie, złote ze szlakami, 2 m. długie, 1 1/2 szer k. 6.80. Wysyła za zaliczką, firma polska **A. WEISBERG, Wiedeń, II., Unt. Donaustraße Nr. 23 A.** Cennik o innych derkach za darmo. 2800

6 DNIACH do AMERYKI.

Przeprawa pasażerów do

KANADY i ARGENTYNY.

Żądać pouczenia.

Korespondentka wystarczy 2112 104

Falck & Comp.

HAMBURG, RABOISEN 30 g. n.

Korespondencja we wszystkich językach.

Obrazy olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — **E. LEICHT**, Kraków ulica Piłarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866.

Rządowo uprawniona



Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnie leczniczych pod firmą

R. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrabia pod kontrola komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo 8200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilńskie, Gieszhöblerskie, Selterskie, Vichy, Nomburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze ja: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna oraz inne wody mineralne z przepisu prof. **Jaworskiego**. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.